

# Nowiny z Kanady – 1

4 lutego 2022

## Ruch wolnościowy a propaganda Kanady

Całkiem niedawno debata publiczna cieszyła się szacunkiem dając możliwość obserwacji postaw i poznawania sylwetek autorytetów wielu dziedzin. Jakby równocześnie z pandemią debatę zdominowała zasada wyznawania jedynie liberalnych świętości. Zdanie krytyczne w kwestiach medycznych zasługiwało na oskarżenie o dezinformację, szerzenie nieprawdy, mijanie się z prawdą i podobnie eufemistyczne ozdobniki. Pod rygiem wyłączenia z dyskusji, zablokowania kanału, wyłączenia mikrofonu na sali konferencyjnej, sejmowej rozprawiano się z adwersarzem. Społeczeństwu odebrano głos jak po komendzie „milczeć”.



Wydawało się, że konfrontując poglądy ludzie uczą się czegoś od siebie nawzajem. Dezinformacją jest źródło na ogół niekompetentne, dysponujące zawężoną wiedzą do udzielania odpowiedzi wykraczających poza tematykę podstawową. Zarzut dezinformacji stał się kneblem do wypowiadania się w ogóle. Rzeczą powszechnie naganną stało się rozpowszechnianie pomówień, szkalowanie dobrego imienia, więc szanujący się dyskutanci unikają tego rodzaju zachowania. Kto decyduje o tym, co jest lub nie jest dopuszczalne w debacie publicznej? Są to „wianuszki” doradcze wokół rządu i prezydenta. W internecie pozostają jako anonimowa społeczność, a przecież teoretycznie tworzą ją wszyscy.

Medialny przekaz oficjalnych mediów w Kanadzie uległ erozji wiarygodności do tego stopnia, że dla prawidłowej oceny

motywów i skali zjawiska Freedom Convoy 2022 mieszkańcy Montrealu przyjeżdżają do Ottawy poznać fakty odczytując oficjalny fałsz w konfrontacji z rzeczywistością jaką zafundował im przez 2 lata rząd.

## Ostatnia kropla gorczy

Konwój stał się wydarzeniem medialnym już 28-29 stycznia. Ostatnią kroplą gorczy było odkrycie kierowców odprawiających się ciężarówkami na granicy kanadyjsko-amerykańskiej. Poddani presji testów, szczepień, dawkom przypominającym dla zachowania miejsca pracy dowiedzieli się, że niezbędnymi stają się paszporty QR. Okazując się dokonaniem wszystkich wymaganych czynności, jeden z kierowców na zakończenie odprawy miał przedstawić paszport covidowy. Uprzejmy urzędnik powstrzymał go informując, że to niekonieczne, bo kto przyjął szczepionkę od razu trafiał do systemu.

Wyjaśnienie dowodziło, że wszelkie wcześniejsze wymuszenia podporządkowania się restrykcjom miały charakter nękania. To była iskra gniewu, która obleciała środowisko kierowców ciężarówek w piorunującym tempie za pośrednictwem radia CB. Kierowcy wypowiedzieli posłuszeństwo organizując szczelny konwój na głównej trasie Vancouver – Ottawa. Internet rozgorzał poparciem. Wzdłuż trasy lokalni farmerzy, posiadacze odpowiedniego sprzętu zadbałi o udroźnienie przejazdu po obfitych opadach śniegu. Mimo niskich temperatur ludność całymi rodzinami tłumnie wyległa z banerami, flagami dopingować jadących trasą długości prawie 4500 km.

Na wiadomość o konwoju prezydent Trudeau pogardliwie określił protestujących jako nieodpowiedzialną mniejszość, która egoistycznie forsuje poglądy nie licząc się z dobrem społecznym. Podczas jazdy będący ze sobą w łączności uczestnicy koordynowali przedsięwzięcie. Celem nadrzędnym – żądanie dymisji prezydenta za obrażanie społeczeństwa oraz odwołanie rozporządzeń pandemicznych.

# Organizacja

50 000 ciężarówek w karnym szyku zjawiło się w Ottawie. Wiec rozpoczął niedzielne spotkanie od oświadczeń i komunikatów. Określone dzielnice, adresy podawane były kierowcom, by mogli skorzystać z toalety, prysznic, noclegu. Uliczne stragany serwowały darmowe ciepłe posiłki. Kierowców nadających na kanałach internetowych wspierali finansowo ich zwolennicy. Tak pojawiły się pieniądze na paliwo, które w kanistrach dostarczane jest do samochodów. Co godzinę uruchamiane auta klaksonami dają znać przez 10 minut, że protest trwa. Policja usiłowała rozprościć pojazdy, ale tu włączenie się rolniczych ciągników uniemożliwiło rozbicie zwartych kolumn. Kierowcy bardzo często z żonami, albo zmiennikiem dyżurują w kabinach. We wtorek wieczorem miłośnicy hokeja rozegrali uliczny mecz.

W sklepikach nie odnotowano braków towarów spożywczych, choć straszono tym w mediach. Wszystkim dały się we znaki rządowe nakazy i zakazy, dlatego ludzie łatwo nie odstąpią, wiedząc, że to jest gra o wszystko. Tak powszechnej mobilizacji doczekać się ponownie byłoby trudno, albo niemożliwe.

Liberalny rząd początkowo bagatelizował skalę protestu, potem przypisywał mu nieodpowiedzialnych przywódców ukazując jakiegoś pojedynczego mężczyznę machającego flagą ze swastyką, następnie zarzucił brak poszanowania dla tradycji historycznej pokazując fragment pomnika oblanego jakąś cieczą. Wizerunek białych nacjonalistycznych awanturników ma przylgnąć do uczestników protestu, któremu przygląda się cały świat. Wypaczona, albo skrywana prawda wymaga ustawicznego przedzierania się przez medialny labirynt zabiegów uzdatniania na potrzeby propagandy. Niezależnie od etapu owej wojny z prawdą, narzędzie dezinformacji znane od wieków intensyfikowane jest falami. Ludzie skłonni są dawać wiarę tym, którzy wykorzystywani są jako świadkowie rozmaitych zdarzeń. Z tego właśnie powodu tak często prezentowani są

rzekomi świadkowie sytuacji (opłacani za marne grosze), które dopiero z upływem czasu weryfikowane są przez dociekliwych. Dla przypomnienia, taki zabieg miał miejsce przed inwazją na Irak, którego przywódca pomawiany był o zbrodnie wyrzucania noworodków z inkubatorów w szpitalach. Przy braku świadków rozpowszechniony został trik „źródła anonimowego”, które ku powszechnie lubianej sensacji zmiążdży każdy autorytet.

<https://www.youtube.com/watch?v=jIIMPJgTr1k>

## **Dochodowa propaganda**

Ruch kierowców ciężarówek w Kanadzie poddany został etapom marginalizacji, minimalizacji zakresu, wreszcie ośmieszeniu jako źródło zagrożenia. Suma takiego liftingu staje się chórem oficjalnych kanałów dezinformacji.

Żaden normalnie myślący człowiek nie da się przekonać, że patologia jest zjawiskiem statystycznie dominującym. Gdy media wielokrotnie w ciągu doby powtarzają taki sam wyjątkowy obraz opatrzone komentarzem lektora, polityka, odbiorcy poprzestający na wizji świata uzyskanej z telewizora i w wygodnym fotelu, stają się ofiarami oszustwa. Dają wiarę propagandzie. Zakrawa na śmieszność, ale właśnie utrzymywane z budżetu media publiczne oblewają jak pomyjami ludzi, którzy odważnie i z wielkim poświęceniem występują w interesie wszystkich zniewolonych pandemiczną psychozą. Miliony dolarów z reklam i ogłoszeń medycznych wynikających z pandemii przysporzyły mediom dochód o niezwyklej skali. Ludzie domagający się kresu tego łatwego źródła dochodu są więc atakowani.

Ruch nazwany protestem kierowców ciężarówek przyjął postać protestu okupacyjnego soczewkując uczestników w Ottawie. Kiedy zamaskowani parlamentarzyści zajmując się teatrem podzielonych opinii nie proponują rozwiązania, 3 lutego inicjatywę przejmuje grupa osób z udziałem członków CPAC (działacze konserwatyści). Na konferencji prasowej obecne są media.

Prawnik z Ośrodka Przestrzegania Wolności Konstytucyjnych oznajmia, że wraz z grupą doradców chcą służyć poradą prawną na rzecz protestujących. Tamara Leach – inicjatorka protestu wygłasza oświadczenie, a po niej były policjant – Danny Bullford wspierający uczestników w sprawach bezpieczeństwa i pośrednik w kontaktach z policją.

T. Leach: „Jesteśmy tu z miłości do naszych rodzin, środowisk i całego narodu. 2 lata zarządzeń covidowych podzieliły nas. Protest spowodowany został złamaniem wolności wykonywania zawodu kierowcy przez przyjęte restrykcje. Nasz ruch rozrósł się w Kanadzie i na całym świecie, bo ludzie mają dość narzuconych obowiązków i ograniczeń wyrządzających więcej zła niż dobra. W dniu dzisiejszym Szwecja, Dania, Wielka Brytania, Norwegia, Finlandia, Irlandia i Szwajcaria zniosły wszystkie restrykcje i zalecenia. W związku z tym apelujemy do wszystkich szczebli władzy o zniesienie wprowadzonych wcześniej wszelkich zarządzeń covidowych. Zamierzamy kontynuować protest do czasu gdy dostrzeżemy wyraźny plan ich eliminowania. Premier prowincji Saskatchewan jako pierwszy przyjął realizację naszego postulatu zniesienia restrykcji. Mamy nadzieję, że będzie to trwałym i konsekwentnym działaniem. Dotychczas nikt z władz miejskich, ani państwowych nie nawiązał z nami rozmowy. Zamiast tego, wykorzystują media do ukazywania nas jako rasistów, a nawet terrorystów. Jako kobieta, matka, babcia jestem dotknięta takimi słowami. Prawda jest taka, że uczestnikami protestu są przeciętni, nastawieni pokojowo ludzie szanujący prawo, pochodzący z różnych grup zawodowych, którzy mają dość obrażania i zastraszania przez rząd. Widzimy każdego dnia napływające wsparcie Kanadyjczyków spoza Ottawy, którym jesteśmy wdzięczni tak samo jak tysiącom mieszkańców Ottawy za udzielaną każdego dnia pomoc żywnościową i przyjazne gesty dla uczestników konwoju. Mogę zapewnić mieszkańców Ottawy, że nie zamierzamy zostać ani jednego dnia dłużej niż to konieczne. Wyjedziemy, kiedy premier zrobi to co należy w zaistniałej sytuacji, czyli zakończy obowiązywanie restrykcji przywracając wszystkie swobody obywatelskie.

Wyrażam także wdzięczność wszystkim, którzy darowali pomoc na fundusz „gofundme” przez ostatnie 3 dni. Nasi prawnicy i księgowi zajmują się jego szczegółami. Wyjaśnienie szczegółów pomoże w odblokowaniu funduszu i przekazanie pieniędzy kierowcom. Będę aktualizować dane na bieżąco. Składam podziękowanie mieszkańcom za zorganizowaną kwestę na rzecz naszego ruchu wolnościowego”.

3 lutego w Ottawie jest niezwykle trudny dla siedzących w kabinach kierowców. Temperatura tego dnia spadła do -27°C przy silnym wietrze.

Dalsze wystąpienia są w opracowaniu. Zaprezentowane w nich szczegóły warte są upowszechnienia, ponieważ wśród Polaków dojrzeła wola zorganizowania podobnej inicjatywy. Warto wziąć pod uwagę skalę problemów i doświadczenie, by uniknąć sromotnej porażki, spalenia ludzkiej energii, po której zostałyby gorycz przegranej i łatwe do przewidzenia zaostrożenie kursu władzy.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: YouTube.com [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Źródło: WolneMedia.net